

Filiacje nacjonalizmu w przestrzeni globalnej

1. Politologia wobec problemów nacjonalizmu

Politologia jest nauką zajmującą się badaniem zjawisk i procesów politycznych. Dominującymi współcześnie kierunkami poszukiwań empirycznych są badania: 1. zachowań politycznych (postawy wyborcze, uczestnictwo w polityce, procesy polityczne); 2. instytucji i organizacji politycznych (partie, ruchy polityczne, aparat rządowy); 3. opinii publicznej i kultury politycznej (socjalizacja polityczna, komunikacja polityczna); 4. podmiotowości politycznej (grupy nacisku, elity); 5. zmiany polityczne (rewolucja, transformacja polityczna); 6. stosunków międzynarodowych (równowaga sił, racje stanu, wojna i pokój, współpraca międzynarodowa, regionalizm, etnocentryzm).

Politologia spełnia trzy typy funkcji. Podstawowe funkcje wewnętrzne (poznanie świata zjawisk i procesów politycznych) tzw.: opisowa (deskryptywna), dalej gromadzenie i porządkowanie faktów; tzw.: wyjaśniająca (eksplantacyjna) i dostarczająca podmiotom polityki wiedzy o możliwościach i kierunkach działań, ewentualnych przewidywań futurologicznych; tzw. prognostyczna (predyktywna)¹.

Ważnym wyzwaniem dla politologii we współczesnej rzeczywistości politycznej, dynamicznych zmian zachodzących w procesach globalizacji jest problemem nacjonalizmu. Zjawisko to nasiliło się po upadku systemu dominacji w świecie dwóch mocarstw: USA i ZSRR. Staje się zarzewiem konfliktów lokalnych, wojen i terroryzmu. Zagroza międzynarodowemu porządkowi lokalnemu i globalnemu.

W świecie istnieje tylko 15 państw monolitycznych pod względem etniczności. Aktualnie rozpoznano aż 640 ruchów narodowych dążących do autonomii lub separacji.

¹ *Encyklopedia politologii*, t. 1: *Teoria polityki*, red. W Sokół, M. Żmigrodzki, Kraków 1999, s. 229; A. Chodubski, *O aktualnych tendencjach w badaniach politologicznych*, [w:] *Problemy badawcze i metodologiczne politologii w Polsce*, red. A. Chodubski i M. Malinowski, Gdańsk 2006, s. 14 i n.

Demokratyczne przeobrażenia, zachodzące zmiany polegające na rozszerzaniu liczby państw o reżimie demokratycznym pobudzają żądania dążeń narodowościowych i niepodległościowych. Problem można zobrazować poprzez przedstawienie liczby państw uznawanych w świecie prawa międzynarodowego i tych, które domagają się uznania statusu państwa.

Tabela 1.

Liczba państw uznawanych oraz pretendujących do statusu państwa (stan z 1.06.2005 r.)

Lp.	Kontynent	Liczba państw	Quasi – państwa
1.	Afryka	54	12
2.	Azja*	48	32
3.	Europa*	45	18
4.	Ameryka Północna i Środkowa	23	3
5.	Australia i Oceania	14	4
6.	Ameryka Południowa	12	1
7.	Świat ogółem	196	70

* całą Rosję i Turcję zaliczono do Europy, Kazachstan, Indonezję do Azji.

Źródło: M. Sobczyński, *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne*, Toruń 2006, s. 13.

Niezwykle trudno jest określić liczbę odrębnych terytorialnych jednostek politycznych na świecie. Uważa się, że w zależności od przyszłych kryteriów można wyróżnić od 168 do 254 „państw”. Pierwsza z wartości opisywała liczbę odrębnych walut narodowych. Międzynarodowa Organizacja Standaryzacji w swoim spisie dwuliterowych kodów odnotowuje 239 terytoriów. W Światowej Unii Pocztovej zarejestrowano 190 emitentów znaczków pocztowych. W opracowanym przez rząd niemiecki dla potrzeb korpusu dyplomatycznego spisie figuruje 281 nazw, przy czym dla 65 podano adnotacje, iż są to tereny pod zarządem innego państwa, co daje pokaźną liczbę 216 państw suwerennych².

Świat po rozpadzie systemu dwubiegunowego stworzył w skali międzynarodowej nieznane dotychczas możliwości dla rozwoju i szerzenia się nacjonalizmu. Widzimy to na obrzeżu dawnej Jugosławii, Kaukazu. Nacjonalizm, który w pewnych warunkach spełniał postępową rolę w powstawaniu niepodległościowych państw na wielkich obszarach kolonii, dzisiaj występuje pod inną postacią. Ruchy nacjonalistyczne pojawiły się tam, gdzie nie spodziewano się ich (Belgia, Hiszpania, Włochy, Wielka Brytania, Francja, Turcja, Rosja itd.). Mamy do czynienia z przeróżnymi konfliktami:

² M. Sobczyński, op.cit., s. 14.

narodowościowymi, religijnymi, ekonomicznymi wynikającymi z dążeń do przezwyciężenia wszelkich form dyskryminacji, upośledzenia, braku praw, ale i nie tylko, nowe zjawisko to ambicje elit politycznych i ruchów separatystycznych np. Północne Włochy, Katalonia itd.

Zadania przed politologami polegają na tym, by poszukiwać odpowiedzi na nurtujące pytania: czy jest możliwe wychowanie, uczenie pokojowego współżycia narodów, tolerancji, umiejętności rozwiązywania konfliktów, współpracy, szacunku dla praw jednostki i całych grup odmiennych z jakiegokolwiek powodu? Istotne jest poszukiwanie źródeł animozji i konfliktów narodowościowych, wrogości między ludźmi różnych kręgów etnicznych czy religijnych.

Zjawiska wrogości czy nacjonalizmu w Europie nie są czymś nowym. Ale ich erupcja i skala budzi trwogę. Należy im przeciwdziałać, a nie tylko obserwować. Idzie też o poszukiwanie odpowiedzi na pytanie – co konkretnie robić, aby ograniczyć wrogość, nieufność i przejawy nacjonalizmu. O ważności i aktualności tego świadczą nieomal codziennie zamachy, w których giną ludzie, których traktuje się jako wrogów, których należy zniszczyć, sterroryzować, by przenieśli się gdzie indziej (np. Kosowo)³.

2. Znaczenia nacjonalizmu

W ostatnim stuleciu termin nacjonalizm uzyskał taki zakres znaczeniowy, jaki łączymy z nim dziś. Najważniejsze znaczenia tego pojęcia to:

1. proces kształtowania się narodu;
2. świadomość przynależności do narodu;
3. język i symbolika narodu;
4. społeczny i polityczny ruch na rzecz narodu;
5. doktryna i ideologia narodu.

Pierwsze znaczenie nacjonalizmu jako *procesu kształtowania się narodów* jest bardzo ogólne i obejmuje szereg pomniejszych procesów, które często kształtują przedmiot nacjonalizmu w innych, węższych znaczeniach tego terminu.

Odnosnie pozostałych czterech definicji, drugie znaczenie nacjonalizmu jako świadomości narodowej powinno zostać oddzielone od dalszych trzech znaczeń. Są one, naturalnie, blisko ze sobą związane, ale niekoniecznie idą ze sobą w parze. Można na przykład odczuwać sentyment do narodu przy ogólnym braku jakiegokolwiek symboliki, ruchu narodowego czy jakiejś ukierunkowanej na naród ideologii. Z drugiej strony, grupa może wykazywać duży stopień świadomości narodowej, ale nie mieć żadnej wyraźnej ideologii, nie mówiąc już o ruchu politycznym w sprawie narodowej, mimo

³ Cz. Mojsiewicz, *Od polityki do politologii*, Toruń 2005, s. 254–255.

że pielęgnuje jakieś symbole lub mity narodowe. Różnica między zorganizowanym ideologicznym ruchem nacjonalistycznym z jednej strony i bardziej rozproszonym poczuciem przynależności narodowej z drugiej jest wystarczająco wyraźna, byśmy mogli oddzielić pojęcie świadomości narodowej od pojęcia nacjonalizmu, nawet jeśli w praktyce często w jakimś stopniu pokrywają się one ze sobą.

Termin nacjonalizm będzie zatem odnosił się tu do jednego lub kilku spośród trzech ostatnich znaczeń: języka i symboliki narodu, ruchu socjopolitycznego oraz ideologii narodu. Należy jednak pamiętać, że każde z tych znaczeń zakłada jakiś stopień odczuwania sentymentu do narodu, jeśli nie ze strony ogółu ludności, to z pewnością ze strony samych nacjonalistów. Odczucie to umożliwi połączenie aktywniejszych i bardziej zorganizowanych sfer ze stanowiącymi zazwyczaj większość, bardziej pasywnymi i podzielonymi częściami społeczeństwa.

Jako *ruch socjopolityczny* nacjonalizm nie różni się w zasadzie od innych ruchów pod względem organizacji, działań czy stosowanych technik. Różni się tylko pod względem nacisku, jaki kładzie na rozwój i zachowanie kultury. Ideologie nacjonalizmu wymagają wejścia w głąb kultury narodu – odkrycia na nowo jego historii, ożywienia rodzimego języka za sprawą dyscyplin, takich jak filologia i leksykografia, zainteresowania rodzimą literaturą, szczególnie dramatem i poezją, oraz powrotu do miejscowych form sztuki i rzemiosł, a także muzyki, w tym tańców narodowych i pieśni ludowych. Dlatego też z ruchami nacjonalistycznymi łączą się często kulturowe i literackie odrodzenia, a sam nacjonalizm może pobudzać rozmaite działania kulturalne. Zazwyczaj ruch nacjonalistyczny rozpoczyna się nie od zawiązania wiecu protestacyjnego, deklaracji walki czy zbrojnego oporu, ale od stowarzyszeń literackich, badań historycznych, festiwali muzycznych i czasopism kulturalnych. Ten typ aktywności uważa się za zasadniczą, pierwszą fazę rozwoju i rozprzestrzeniania się nacjonalizmu w Europie, Afryce i Azji. W rezultacie intelektualści, historycy i filologowie, artyści i kompozytorzy, poeci, powieściopisarze i reżyserzy byli zazwyczaj szeroko reprezentowani w ruchach i we wszelkiego typu nacjonalistycznych odrodzeniach⁴.

Językowi i symbolice nacjonalizmu należy poświęcić nieco więcej uwagi. Język czy dyskurs nacjonalizmu, chociaż znacznie zająbia się z przestrzenią symboliki, nie może być rozpatrywany osobno, ponieważ jest mocno związany z ideologią nacjonalizmu. Co więcej, charakterystyczne dla języka nacjonalizmu pojęcia stanowią nieodłączny element samego rdzenia doktryny nacjonalizmu i jej ideologii⁵.

Z kolei *symbolika* nacjonalizmu jest naturalnie określana przez przedmiot jej odniesienia, naród, ale też przez namacalność i wyrazistość charakterystycznych dlań

⁴ M. Guibernau, *Nations without States: Political Communities in a Global Age*, Cambridge 1999, passim.

⁵ R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej: struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, Warszawa–Kraków 1998.

znaków. Podstawą jest tu zbiorowa nazwa własna, na przykład: Macedonia. Nazwy własne są wybierane lub zachowywane z przeszłości, aby dać wyraz odrębności narodu, jego bohaterstwa i poczucia szczególnego przeznaczenia oraz aby świadomość tych właściwości przepełniała jego członków. Podobnie z flagami i hymnami narodowymi: kolory, kształty i wzory pierwszych czy strofy i muzyka drugich stanowią wcielenie szczególnych cech narodu; ich proste kształty i rytmy mają wywoływać poczucie wyjątkowości historii i przeznaczenia określonego narodu. Niewielkie znaczenie ma fakt, że dla osób z zewnątrz różnice pomiędzy wieloma flagami wydają się minimalne, a strofy poszczególnych hymnów wydają się brzmieć podobnie. To, co jest istotne, to potęga znaczeń przekazywanych przez tego typu znaki członkom narodu. Fakt, że każdy naród z dumą mówi o swojej stolicy i parlamencie, z dumą odnosi się do narodowej waluty, paszportu i granic państwa, a także do obchodów upamiętniających poległych w boju, defilad wojskowych i przysięg narodowych, jak również własnych, narodowych akademii muzycznych, artystycznych i naukowych, muzeów i bibliotek narodowych, narodowych monumentów i pomników poległych, uroczystości, świąt itp., oraz że brak takich symboli oznacza dla narodu poważny deficyt, pokazuje, że symbolika narodowa żyje swoim życiem, które opiera się na dokonywaniu globalnych porównań oraz dążeniu do zachowania znaczenia i równości w świecie narodów, tak na poziomie wizualnym, jak i w warstwie semantycznej. Bogaty zbiór symboli narodowych służy jedynie wyrażeniu, przedstawieniu i wzmocnieniu definicji określającej granice narodu oraz połączeniu członków narodu poprzez symbolikę wspólnych wspomnień, mitów i wartości⁶. Ideologia nacjonalizmu była definiowana na wiele sposobów, ale większość definicji pokrywa się częściowo ze sobą, ukazując elementy wspólne. Główną kwestią jest oczywiście nadrzędne zainteresowanie narodem. Nacjonalizm jest ideologią, która w centrum umieszcza naród i stara się działać na rzecz dobra narodowego. Idąc tym śladem należy wyodrębnić główne cele, pod znakiem których nacjonalizm stara się zabiegać o dobro narodu. Trzy najważniejsze to: autonomia narodowa, jedność narodowa i tożsamość narodowa. Jak twierdzą nacjonałiści, bez odpowiedniego poziomu tych trzech elementów naród nie może przetrwać. Można zatem skonstruować następującą definicję nacjonalizmu. Jest to ruch ideologiczny skierowany na zdobycie i zachowanie autonomii, jedności i tożsamości społeczności, której członkowie uznawani są za stanowiących rzeczywisty lub potencjalny naród⁷.

Posiadają oni prawdy, które wyznają i odwołują się do nich w swojej działalności:

1. świat podzielony jest na narody, każdy z nich ma swój własny charakter, historię i przeznaczenie;

⁶ G. Mosse, *Fallen Soldiers*, Oxford–New York, 1990.

⁷ A. Smith, *Nacjonalizm. Teoria, ideologia, historia*, Warszawa 2007, s. 20.

2. naród jest wyłącznym źródłem władzy politycznej;
3. lojalność wobec narodu jest nadrzędna w stosunku do wszystkich innych typów lojalności;
4. jednostką aby być wolną musi przynależeć do narodu;
5. naród pragnie możliwości autoekspresji i autonomii;
6. warunkiem pokoju i sprawiedliwości na świecie, musi być autonomia narodów.

Jest to podstawą doktryny nacjonalizmu. Tezy te są brzemienne w skutkach, tak dla jednostek, jak również dla całych narodów⁸.

3. Nacjonalizm jako ruch polityczny

Nacjonalistyczny ruch polityczny charakteryzuje się organizowaniem zgromadzeń, marszów, wieców, porad odwołujących się do symboliki narodowej. Szerokiej publikacji tekstów deprecjonujących, poniżających, ośmieszających inne narody. Prowadzi też zorganizowaną walkę prowadzącą do utworzenia suwerennego państwa narodowego. Eksponuje on unikatowość i jedność własnego narodu, dąży do zmiany istniejących granic państwowych w celu połączenia się ze współbraćmi mówiącymi tym samym językiem, należącym do jednego narodu. Deklaruje obronę rodzimej kultury, tradycji, religii przed zagrożeniem z zewnątrz (obsesja przed imigrantami, syndrom swój – obcy), a w konsekwencji ekspansja ukierunkowana na zniszczenie „obcego”.

Aktualnie w Europie, również w Polsce istnieją partie polityczne, które w swoich programach mają elementy nacjonalistyczne. Nazwy tych partii odwołują się do pojęć „naród” i „narodowość”, ponieważ określenie wprost związane z nacjonalizmem nie są społecznie przyswajalne. Takie partie i osoby identyfikujące się z nimi charakteryzuje znaczące rozróżnianie tego, „co prawdziwie polskie”, od tego, „co niepolskie”, „katolickie i niekatolickie”, i używanie języka nasyconego wartościowaniem i emocjami przeciwstawiania w dyskusjach na wszystkie możliwe tematy, również ekonomiczne, polityczne, społeczne czy kultury. Treści wyraźnie nacjonalistyczne, nasycone agresją wobec „innych” etnicznie znajdują się w wielu nacjonalistycznych publikacjach np. wydawanych poprzez Narodowy Ruch Odrodzenia Polski. Dziennikarze związani z partiami narodowymi oburzają się gdy przypisuje się im nacjonalizm, antysemityzm oraz wrogie postawy wobec każdej odmienności. W takich pismach, jak „Nasz Dziennik”, „Myśl Polska” znajdujemy tezy wyższości narodu polskiego oraz jawną agresję wobec imigrantów, mniejszości seksualnych czy religijnych. Wiąże się to z tendencją nacjonalistów do dużej niechęci wobec wszystkich innych wyrazistych tożsamości społecznych poza narodową. Co charakteryzuje polski patriotyzm narodo-

⁸ Idem, *National Identity*, Harmondsworth 1991.

wy jest bardzo „zmonopolizowany”, zakłada jedynie „słuszną” odmianę bycia patriotą i katolikiem. Niestety taki wariant jest popierany przez część polskiego kleru, który współdziała z partiami o prowidencji narodowej. Częstym tematem publikacji nacjonalistycznej jest ostrzeganie Polaków przed zgubnymi skutkami integracji europejskiej, bądź dobrymi stosunkami politycznymi z Rosją i Niemcami.

Partie narodowościowe zwykle odwołują się w swoich programach do historii. „Ruchy nacjonalistyczne zawsze czczą męczenników i pielęgnują uświęcone daty; zawsze obdarzają narody historią”. Należy dodać, że mają często problemy z rzetelną znajomością historii, która często nie była taka jak by chcieli to widzieć nacjonaści⁹.

4. Nacjonalizm w dobie globalizacji

Nacjonalizm jako ideologia i jako ruch społeczny jest jednym z determinantów decydującym o kształcie współczesnego świata. Do niedawna problem nacjonalizmu nie pojawił się w pracach dotyczących stosunków międzynarodowych. Nacjonalizm traktowano jako historyczną spuściznę europejskich wojen do końca 1945 r. Pewien relikw kolonializmu w krajach Trzeciego Świata, nieodłączną, irracjonalną cechę stosunków międzynarodowych. Nacjonalizm miał zniknąć wraz z ustanowieniem zasad pokoju światowego między mocarstwami i uzyskaniem niepodległości przez kolonie. Sądono, że w relacjach wzajemnych państwa będą odchodzić od nacjonalizmu w kierunku ścisłej współpracy nowych instytucji międzynarodowych, takich jak Unia Europejska. Globalizacja – jako forma integracji państw miała wzmocnić ten proces. Uważano, że różnice między państwami będą zanikać a społeczeństwa otwierać się będą na współpracę i wymianę handlową.

Globalizacja miała również wpłynąć na poczucie tożsamości i lojalności, do tego czasu związane z **państwem narodowym**. Uznawano, że trudno wyobrazić sobie zjawisko bardziej obce duchowi globalizacji niż nacjonalizm.

Współcześnie ten punkt widzenia jest nie do utrzymania, a przeciwna teza zdobywa coraz więcej zwolenników. Zarówno w krajach rozwiniętych, jak i rozwijających się nacjonalizm przejawia się czy to w żądaniach separatystycznych i autonomistycznych, czy też w protestach przeciwko migracji i wolnemu handlowi. W stosunkach między państwami o ugruntowanej tradycji nacjonalizm artykułuje się w sporach dotyczących kwestii ekonomicznych. W przeszłości w polityce wewnętrznej i międzynarodowej kładziono nacisk na jedność, uniwersalizację czy wręcz stworzenie jednej wspólnoty światowej. Dziś podkreśla się raczej znaczenie odmienności między ludźmi, odmienności wynikających z tradycji, poczucia tożsamości i tzw. polityki róż-

⁹ *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Poznań 2002, s. 277–278.

nicy. W świecie postkomunistycznym upadek państw autorytarnych doprowadził do podziałów i konfliktów na tle etnicznym.

Z perspektywy procesu globalizacji konsekwencje tego stanu rzeczy są różnorodne. I tak – oczywiste jest, że nacjonalizm nigdy nie zaniknął, ale pozostawał jedynie w stanie uśpienia. W postimperialnych mocarstwach europejskich i Stanach Zjednoczonych, nie wspominając o Japonii w latach 50. i 60., poczucie **interesu narodowego**, narodowej dumy i posłannictwa było zawsze wyraźnie obecne, choć nie określano go mianem nacjonalizmu. Ponadto stało się jasne, że globalizacja uruchamia odmienne w stosunku do siebie, często sprzeczne procesy. Tworząc rynek na skalę światową oraz umożliwiając swobodny przepływ towarów, technologii i osób między państwami, powoduje reakcję i opór tych, którzy sądzą, że ich interesy są przez to zagrożone. Dotyczy to zarówno krajów rozwiniętych, gdzie opór przejawia się we wrogości wobec imigrantów i wolnego i handlu, jak i krajów Trzeciego Świata, które czują się przytłoczone przez świat krajów rozwiniętych. Dlatego nacjonalizm można przede wszystkim postrzegać jako *reakcję przeciwko* globalizacji. Jednak winnym znaczeniu nacjonalizm jest również produktem globalizacji. Z jednej strony, nasilenie się nacjonalizmu w latach 80. i 90. odzwierciedla niepowodzenie innych form tworzenia nowych państw, szczególnie w wypadku wieloetnicznych państw bloku komunistycznego. Po upadku radzieckiego komunizmu w 1991 r. cztery państwa: Związek Radziecki, Czechosłowacja, Jugosławia i Etiopia, podzieliły się na 22 nowe państwa narodowe. Najistotniejszą przyczyną tego procesu był społeczny i ekonomiczny wpływ Zachodu na uprzednio odizolowany świat komunistyczny. W globalizującym się świecie narody zaczęły się domagać secesji, niezależności i partycypacji w światowym rynku na własnych warunkach, a nie integracji w ramach większych struktur państwowych. Z drugiej strony, upadek komunizmu doprowadził do innego typu tendencji nacjonalistycznych, przejawiających się w dążeniach do zjednoczenia narodowego, np. Niemiec, Jemenu, Chin i Korei. Tak więc relacja między globalizacją a nacjonalizmem w niektórych przypadkach zasada się na fragmentaryzacji przez secesję, a w innych polega na dążeniu do unifikacji przez zjednoczenie¹⁰.

Analizę relacji między nacjonalizmem a globalizacją można jednakże odnieść do znacznie bardziej odległej przeszłości, to jest do samego okresu formowania się nowoczesnego systemu międzynarodowego. Nacjonalizm jako doktryna domaga się stworzenia odrębnych państw. Przywołuje on i podkreśla odmienną kulturę i historyczną narodów. Jednocześnie w ciągu ostatnich dwóch stuleci sama doktryna nacjonalizmu rozpowszechniła się na całym świecie jako część międzynarodowego procesu, który przez zmiany o charakterze globalnym doprowadził do załamania się

¹⁰ *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Kraków 2008, s. 645.

dotychczasowych form solidarności i lojalności oraz do zajęcia ich miejsca przez tę nową ideę. Swoje rozpowszechnienie idea nacjonalizmu zawdzięcza następującym przemianom systemu międzynarodowego: zwiększonej integracji światowego rynku, powstaniu europejskich imperiów kolonialnych, jak i rodzeniu się ruchów oporu przeciw nim, wojnom światowym i rozprzestrzenianiu się demokracji. Paradoxem jest więc, że nacjonalizm – doktryna podkreślająca odmiennosć i odrębność narodów, rozpowszechnił się zarówno jako konsekwencja międzynarodowych i globalizujących tendencji ostatnich 200 lat, jak i w opozycji do nich.

Tabela 2.

Globalizacja i nacjonalizm. Sprzeczności

Czynniki osłabiające nacjonalizm	Czynniki wzmacniające nacjonalizm
<ul style="list-style-type: none"> • prawo międzynarodowe • utrzymywanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa • wspólny dobrobyt • integracja gospodarcza • migracja • podróże i turystyka • zatrudnienie za granicą • zagrożenia globalne • globalna komunikacja • upadek wiary w suwerenność gospodarczą • powszechna edukacja • likwidacja terroryzmu 	<ul style="list-style-type: none"> • przejęcie kontroli przez zagranicznych inwestorów • wrogość wobec imigracji • lęk przed bezrobociem • niezadowolenie z instytucji ponadnarodowych • niechęć wobec obcych kultur • lęk przed terroryzmem i działalnością wywrotową • wrogość wobec globalnych mediów • atrakcyjność secesji • ambicje nowych elit politycznych • odmiennosć religijne nawet w jednej grupie etnicznej (Indie) • brak powszechnej edukacji • zapóźnienia gospodarcze i cywilizacyjne

Źródło: opracowanie własne.

Związek między nacjonalizmem a nowoczesnym systemem międzynarodowym jest jednak czymś więcej niż tylko częścią historii. Jest to związek **normatywny** oparty na wartościach i przekonaniach dotyczących **powinności** ludzi oraz obiektów ich narodowego **posłuszeństwa**. Nacjonalizm, stając się zjawiskiem ogólnoswiatowym, jest zarazem główną doktryną legitymizującą sam system międzynarodowy. W okresie przed-nowoczesnym istnienie państw uzasadniano przez odniesienie do panujących władców, ich dynastii i wyznawanych przez nich religii. Rozpowszechnienie się nacjonalizmu zastąpiło powyższe uzasadnienie pojęciem państwa reprezentującego naród, **państwa narodowego**, przy założeniu, że wszystkie **państwa reprezentują**

swoje narody. Stąd też pochodzi pojęcie zasady **samostanowienia** narodów, według której każdy naród ma prawo do określenia swojego losu, prawo do niezależności lub też dobrowolnego uczestnictwa w większym organizmie państwowym. Oznacza to, że wszystkie reguły ładu międzynarodowego, prawa i legitymizacji, wywodzące się pierwotnie z innych źródeł, są obecnie określane przez odniesienie ich do tej właśnie zasady. Nacjonalizm do tego stopnia stał się etyczną i moralną podstawą stosunków międzynarodowych, że główna instytucja skupiająca państwa świata nosi nazwę Organizacji Narodów Zjednoczonych¹¹.

5. Współczesny ład międzynarodowy a nacjonalizm

Powrót nacjonalizmu miał istotny wpływ na system międzynarodowy. Można wyliczyć następujące konsekwencje tego zjawiska.

Po **pierwsze** – nacjonalizm dostarczył nowego systemu wartości, czy też nowej legitymizacji, dla systemu państw. Poza uzasadnieniem za pomocą tradycyjnego, symbolizowanego przez system **westfalski**, rozumienia **suwerenności** oraz nieodłącznej w tym kontekście zasady nieinterwencji, system państw może obecnie rościć sobie prawo reprezentowania interesów odrębnych, indywidualnie uprawomocnionych narodów. Wiąże się z tym znaczenie pojęcia „państwa narodowego” oraz założenie – przez wielu kontestowane – że państwa w istocie rzeczy reprezentują narody. Dwuznaczność tę uosabia **sam** termin międzynarodowy: został on stworzony w 1780 r. przez Jeremiego Benthama¹². Znaczenie terminu zmieniło się na międzypaństwowy, przy założeniu równoważności tego ostatniego z pojęciem międzynarodowy. Samostanowienie stało się powszechnie akceptowaną zasadą i – przynajmniej teoretycznie – podstawą obecnego ładu międzynarodowego. Zarówno Pakt Ligi Narodów, jak i Karta Narodów Zjednoczonych oparte są na tym założeniu. Wywodzi się też z niego cały system **prawa międzynarodowego**. W praktyce państwa mogą, ale nie muszą być reprezentantami swoich narodów, jednak w ramach dzisiejszego systemu międzynarodowego, **dyplomacji** i prawa przyjmuje się taką ich rolę.

Po **drugie**, nacjonalizm posłużył jako ważny, wręcz zasadniczy składnik procesów państwowotwórczych oraz formowania się **wspólnej tożsamości i świadomości** w społeczeństwach. Niewątpliwie jest istnienie wcześniejszych form lojalności. Na przestrzeni historii uznawano, że obowiązkiem jednostki jest gotowość oddania życia

¹¹ Ibidem, s. 646.

¹² Jeremy Bentham (1748–1832) angielski prawnik, filozof i ekonomista. Prekursor pozytywizmu prawniczego, inicjator reformy prawa karnego. Jeden z głównych przedstawicieli liberalizmu, w filozofii twórca utilitaryzmu oraz duchowy przywódca nurtu radykalizmu filozoficznego. Głosił tezę o równości ludzi i podobieństwie ich natury, także przekonania, że rozumne dążenie do osobistego szczęścia zwiększa pomyślność ogółu.

w imię społeczności. Jednak nowoczesne państwo stało się wyjątkowo skore do promowania poczucia tożsamości narodowej i narodowego celu w obliczu masowego przemieszczania się ludzi do miast i w odpowiedzi na potrzebę mobilizacji zasobów przeciwko zewnętrznym rywalom i zagrożeniom. Środkami realizacji tego przedsięwzięcia były m.in. edukacja, służba w armii narodowej, promowanie narodowej historii, tworzenie patriotycznych filmów. Dzięki temu udało się wpoić ludziom poczucie wspólnej tożsamości i zapewnić uznanie państwa. W ten sposób nacjonalizm pomógł w konsolidacji poparcia dla elit i istniejącego ładu. Piszący o nacjonalizmie utrzymują często, że to promowanie nacjonalizmu jest szczególnie silne w byłych krajach kolonialnych, gdzie same granice i tożsamość państwa mogą mieć nieodległe w czasie i narzucone z zewnątrz pochodzenie. Promowanie oficjalnego nacjonalizmu było niewątpliwie częścią kierowanych przez państwa procesów narodotwórczych w Trzecim Świecie. Ale nie jest to zjawisko typowe wyłącznie dla Trzeciego Świata. W krajach rozwiniętych – czy to we Francji, czy w Stanach Zjednoczonych, czy w Wielkiej Brytanii – państwo również dążyło do promowania poczucia narodowego celu i narodowej tożsamości przez edukację i inne dostępne mu środki. W ten sposób nacjonalizm stał się na całym świecie elementem formowania się związku między państwem a społeczeństwem, niezastąpionym wewnętrznym dodatkiem do konsolidacji siły państwa w skali międzynarodowej. To odgórnie wpajane poczucie tożsamości jest często wzmacniane przez czynniki oddolne – prasę, powszechne nastawienie społeczne, tendencje edukacyjne i kulturowe.

Po **trzecie**, nacjonalizm stał się bodźcem do tworzenia i zmieniania mapy międzynarodowej, tj. do określania terytoriów państw i wyznaczania granic między nimi. Teoretycznie oznacza to, że mapa świata odzwierciedla istniejącą uprzednio rzeczywistość w postaci rozmieszczenia narodów na powierzchni globu. Mapa państw, którą oglądamy w atlasie, to rzekomo mapa wcześniej już egzystujących narodów, to taka sama rzeczywistość, jak w przypadku geologicznych albo fizycznych cech jakiegoś fragmentu ziemi. Pogląd taki mija się jednak z prawdą. W praktyce mapa ta odzwierciedla sposób, w jaki historia – często zupełnie przypadkowo – ukształtowała przebieg granic. W Europie granice powstały tam, gdzie armie zaprzestawały walk, a w innych regionach świata tam, gdzie imperialna administracja i wojsko decydowały się te granice nakreślić. Nawet granice tak trwałe, jak ta między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą lub ta między Hiszpanią a Portugalią, odzwierciedlają przypadkowość historii. Niemniej jednak reguła głosząca, iż mapa państw powinna odpowiadać mapie narodów, nie przestaje podważać owych zastanych granic. Jak już wspomniano w kontekście upadku komunizmu, sprzeciw wobec istniejącej mapy świata może zmierzać bądź do podziału, bądź do **zjednoczenia**. Tak więc nacjonalizm może się wiązać z ruchami, które zmierzają do rozbicia istniejących państw przez różne formy secesji lub podziału, a równocześnie – w innych wypadkach – może on przyświecać dążeniom

do zjednoczenia wcześniej podzielonych części, tak jak było to w przypadku Włoch i Niemiec w XIX w., czy też nacjonalizmów: irlandzkiego, arabskiego, koreańskiego i somalijskiego w XX w.

Po czwarte, konsekwencję nacjonalizmu stanowiły **konflikty**, a często nawet wojny. W okresie międzywojennym spory terytorialne podważyły przekonanie, że zasada samostanowienia, skoro zostanie przyjęta, przyniesie pokój między narodami. W mniej odległej przeszłości spory graniczne, a także spory wewnątrz społeczeństw wieloetnicznych, doprowadziły do licznych konfliktów, jak np. w relacjach arabsko-izraelskich, w byłej Jugosławii, w Kaszmirze, na Sri Lance i w wielu innych miejscach¹³. Co gorsza, nacjonalizm stał się czynnikiem – zarówno przyczyną, jak i pretekstem – w wojnach między państwowych. Najbardziej dramatycznie wyraziło się to w dążeniu Niemiec do dominacji w Europie, a Japonii – w Azji Wschodniej, czego skutkiem były napaści i okupacje podczas II wojny światowej. To z nazistowskich i japońskich doświadczeń imperialnych wywodzi się nasze pojmowanie nacjonalizmu jako siły destrukcyjnej. Wrogie nastawienie do nacjonalizmu jest tym większe, że w wypadku niemieckim i japońskim, brutalnemu nacjonalizmowi w stosunkach zewnętrznych towarzyszyły dyktatura i rasizm w polityce wewnętrznej. Nacjonalizm stanowi narzędzie dyktatorskich **reżimów** służące zarówno dławieniu sprzeciwu w kraju, jak i użytkowaniu poparcia dla agresji na zewnątrz¹⁴.

6. Nacjonalizm mniejszości narodowych

Mniejszości narodowe egzystujące w różnych większościach, tłumili przejawy swojego niezadowolenia. W XX w. artykułowały się kolejne pragnienia grup narodowych i etnicznych, broniących własnej tożsamości. Wtopione dotychczas w państwo narodu stanowiącego większość, wystąpiły z żądaniami różnie pojmowanej samodzielności: samoistności, autonomii bądź też określonej równości. Rozbudzenie znacznej aktywności społeczno-politycznej mniejszości narodowych nastąpiło w różnych rejonach świata. W nowo powstających państwach Afryki i Azji pojawiły się liczne separatyzmy mniejszości etnicznych, zanim jeszcze okrzepły nowe organizmy polityczne. Odrodziły się żądania wielu mniejszości narodowych w Europie. W Stanach Zjednoczonych rozwój ruchów etnicznych grup ludności poszukujących swych narodowych korzeni podważył utrzymywany tam ideologiczny mit o narodzie amerykańskim jako „tyglu narodów”.

¹³ W. Staszekiewicz, *Konflikt jako zjawisko integrujące i dezintegrujące oblicze współczesnego świata*, Olsztyn 2008, s. 375–382.

¹⁴ *Globalizacja polityki...*, s. 653.

Trudno byłoby określić rodzaj ideologii, jaką podzielają pobudzone nacjonalizmem mniejszości. Skłonne są one dzielić treści każdej ideologii, która wspiera ich separatystyczne cele. Posiadając na ogół własne partie polityczne, za ich pośrednictwem wyrażają przekonanie, że ich mniejszość narodowa sama powinna kierować własnymi sprawami. Regiony, w których rozwijają się nacjonalistyczne separatyzmy, położone są w większości na peryferiach danego kraju. Takie położenie geograficzne może rodzić u miejscowej ludności poczucie odizolowania, wyobcowania zaniedbania, a nawet lekceważenia ze strony władz centralnych¹⁵.

W konkretnych przypadkach dominuje zwykle pewna dolegliwość danej mniejszości narodowej, uznawana jako główna przyczyna jej nacjonalistycznych dążeń do separatyzmu. Może to być ucisk ze strony władzy państwowej reprezentującej głównie interesy większości, dyskryminacja religijna, brak dostępu do środków masowego przekazu, brak przedstawicieli we władzach, krzywdy natury socjalnej i ekonomicznej. Większość ugrupowań mniejszości nacjonalistycznych domaga się raczej samorządności niż niepodległości. Najbardziej bezkompromisowe żądania samodzielności politycznej wysuwała, jak dotychczas, francuskojęzyczna mniejszość narodowa Quebecu w Kanadzie.

Wiele mniejszości narodowych broni prawa do własnego języka, przynajmniej w edukacji, jako podstawowego składnika ich tożsamości narodowej. Postulat separatyzmu językowego odgrywa ważną rolę dla mniejszości narodowej Flamandów i Walonów w Belgii, Basków w Hiszpanii, ludności francuskojęzycznej Quebecu w Kanadzie, części Jury szwajcarskiej i w mniejszym stopniu osiadłej w Alzacji. Dążenia do utrzymania własnego języka odgrywają także ważną rolę w separatyzmach etnicznych występujących w nowo powstałych krajach Afryki i Azji.

Niektóre mniejszości narodowe domagają się utrzymania bądź wprowadzenia odrębnych dla nich instytucji. Szkocja broni własnego Kościoła, systemu walutowego i odrębności prawnych. Katalonia chlubi się własnym parlamentem. Typowym przykładem nacjonalizmu rozwiniętego na podstawach instytucji religijnych pozostaje Irlandia Północna. Organizacje katolickie ucieleśniają tam relikty nacjonalizmu irlandzkiego, rozwiniętego jeszcze w XIX i na początku XX w., pozostającego w konflikcie z większością protestantów angielskich. Nacjonalizm irlandzki, podobnie jak inne nacjonalizmy wyrosłe z podłoża religijnego, należy do najbardziej skomplikowanych przejawów nacjonalizmu. Wśród postulatów wysuwanych przez mniejszości narodowe trwałe miejsce zajęły żądania ekonomiczne. Niemal wszystkie mniejszości narodowe domagają się przyspieszenia tempa rozwoju gospodarczego regionu, w którym

¹⁵ Zdarza się często, że mniejszości te nie są dyskryminowane, posiadają wiele praw, mogą liczyć na pomoc państwa. To nie wystarczy zwłaszcza bardzo wąskiej grupie tzw. „elit rządzących” nimi i forsujących nacjonalistyczną ideologię. Tej ideologii nie rozumieją członkowie grup mniejszościowych, do której jest adresowana.

zamieszkują. W jednych przypadkach, jak np. Bretanii we Francji, w różnym stopniu Szkocji, Okcytanii i Korsyki, żądania te płyną z regionów rzeczywiście zacofanych. W innych, jak np. Katalonii, Baskonii, Flandrii, żądania dotyczą zniesienia utrudnień w rozwoju tych regionów utrzymywanych w różnych postaciach przez państwo reprezentujące głównie interesy większości narodowej.

Rozwój wydarzeń w ostatnich dziesiątkach lat zmusił Amerykanów do uznania, że niektóre mniejszości zamieszkujące w ich kraju są społecznie dyskryminowane, ekonomicznie wyzyskiwane i politycznie niedoceniane. Podtrzymywany uporczywie przez *establishment* mit tygla amerykańskiego, w którym każda rasa i każdy naród znajduje dla siebie miejsce, nie mógł się już dłużej ostać wobec realiów rażąco z nim sprzecznej sytuacji życiowej Murzynów, *Chicanos* (emigrantów pochodzenia meksykańskiego z krajów Ameryki Południowej), Indian i niektórych innych mniejszości osiadłych w Stanach Zjednoczonych. Separatyści murzyńscy, aby nie narażać się na zarzut tzw. odwróconego rasizmu – koncepcji wyższości rasy czarnej nad innymi rasami, sięgają do błędnego teoretycznie hasła czarnego nacjonalizmu. Stanowiąc odrębną rasę, ale nie naród, nie mogą powoływać się na hasła nacjonalistyczne. *Chicanos* domagają się większego szacunku dla własnego dziedzictwa etniczno-kulturowego. Indianie eksponują niepowtarzalne wartości własnego folkloru etnicznego. Kultywują własne tradycje narodowe inne, liczne amerykańskie mniejszości, np. włoska, polska, niemiecka, ukraińska, żydowska¹⁶.

Dramatyczny w skutkach krwawej wojny domowej, okazał się nacjonalizm jugosłowiański, złożony z etnicznych nacjonalistów serbskich, chorwackich, bośniackich, albańskich i innych, spotęgowanych różnicami religijnymi. Jugosławia uformowała się po I wojnie światowej, ale tożsamość narodową zyskała pod przywództwem Josipa Broz Tito (1892–1980), lidera miejscowych sił antyfaszystowskich podczas II wojny światowej. Po jej zakończeniu Jugosławia znalazła się w obozie państw socjalistycznych, ale w 1948 r. zerwała z dominującym ZSRR, obierając kurs na suwerenność. Czyniąc to, wykreowała pozorny nacjonalizm jugosłowiański, który przytłumił, aż do dezintegracji Jugosławii w latach dziewięćdziesiątych, wspomniane już rzeczywiste etniczne nacjonalizmy – serbski, chorwacki, bośniacki i inne.

Do kwestii nacjonalizmu jugosłowiańskiego doszły też interesy ościennych państw. I tak separatyzm chorwacki poparły czynnie Niemcy i Watykan żywotnie zainteresowane tym obszarem od setek lat. Miały one na tym obszarze własne partykularne polityczne i religijne wizje, które zamierzały realizować w nowej przyszłej rzeczywistości. Serbia, która była twórcą królestwa Jugosławii broniła jego spójności i była wspomagana przez prawosławną Rosję, naturalnego sojusznika w wierze i kulturze. Bośnia i Hercegowina znalazła aliantów w świecie islamu, zwłaszcza w bogatej Arabii Sau-

¹⁶ R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Kraków 2006, s. 318–319.

dyjskiej, która naturalnie chciała odbudować wpływy kulturowo-religijne po upadłym Imperium Osmańskim. Kosowo zdominowane przez większość albańską miało i ma mecenasa w Albanii, w której często siły nacjonalistyczne nawołują do utworzenia „Wielkiej Albanii”. To wsparcie nacjonalizmu byłych republik jugosłowiańskich zawocowało krwawym konfliktem, pierwszym po II wojnie światowej w Europie i rozpadem federacyjnego państwa jugosłowiańskiego, ale którego modelem rozwoju i istnienia mógł być system polityczny federacji Szwajcarii. Ten syndrom powinien być przestrogą dla innych europejskich nacjonalizmów etnicznych i mocarstw, które wspólnie mogą przeciwstawiać się polityce eskalacji nacjonalizmu i krwawych konfliktów w przyszłości.

W ruchach i ideologiach mniejszości narodowych, rozważanych ze względu na ich stosunek do większości, ścierają się ze sobą dwa odmienne dążenia: asymilacyjny albo integracyjny i odrębnościowy albo separatystyczny. Stwarzają one podstawę do podziału ruchów mniejszości narodowych odpowiednio na umiarkowane i radykalne. Te ostatnie opowiadają się za odrębnością kulturową swoich grup etnicznych, tworząc separatystyczne koncepcje polityczne¹⁷.

7. Podłoże polskiego nacjonalizmu

Polski nacjonalizm ukształtował się po powstaniu styczniowym, kiedy uwłaszczone chłopów, z których powstała klasa robotnicza. Część zubożałej szlachty przekształciła się w inteligencję. Starły się wówczas trzy koncepcje narodu polskiego.

Pierwsza, sformułowana na gruncie myśli pozytywistycznej, przez wybitnego jej przedstawiciela Aleksandra Świętochowskiego, twierdzącego, że naród to wspólnota przedsiębiorców i pracodawców przypominająca przedsiębiorstwo w swej cywilizacyjnej ekspansji ku pomnażaniu zysków i unikaniu strat.

Druga, spopularyzowana przez konserwatywnych historyków galicyjskich: Józefa Szujskiego, Michała Bobrzyńskiego i Władysława Leopolda Jaworskiego uważała, że naród to jakby ukształtowany historycznie organizm, w którym Siłę władzy tworzą elity ziemiaństwa, burżuazji i intelektualistów, zaś chłopom i robotnikom przypada trud pracy wytwórczej. Ta konserwatywna myśl narodowa polska krzewiła ideę nacjonalizmu skrajnego, zwanego nacjonalizmem integralnym. W jej świetle jeden naród polski powstał z połączenia pradawnych rodów i szczepów ludowych polskich, ruskich, litewskich i innych. Jedynie tak pojmowany polityczny naród polski jest zdolny do utworzenia i utrzymywania organizmu politycznego – państwa federalnego polskiego obejmującego mieszkańców ościennych ziem litewskich, białoruskich i ukraińskich.

¹⁷ J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu do małych i młodych narodów*, Warszawa–Kraków 1983, *passim*.

Trzecia koncepcja nadawała narodowi polskiemu sens klasowej więzi, tworzącej fundament wspólnoty narodowej, która kształtuje zarówno wielonarodowa burżuazja, jak i wielonarodowy proletariats pozostające w granicach jednego państwa polskiego.

Od początków rozwoju nacjonalizmu polskiego dominowały w nim hasła niepodległości Polaków jako logicznego warunku zbudowania przez nich w przyszłości narodowego państwa polskiego. Na przełomie stuleci formę programów politycznych nadawała mu głównie Liga Polska pod przywództwem ideowym Romana Dmowskiego, Zygmunta Balickiego i Jana Ludwika Popławskiego¹⁸. Zwolennicy tego programu, z racji wyrażania interesów politycznych wszystkich Polaków, nosili dumną nazwę wszechpolaków, a swój program nazywali wszechpolskim. Wszechpolacy uznawali za zabójczą dla narodu polskiego zarówno apolityczność, ugodowość i trójlojalizm konserwatystów, jak i internacjonalizm proletariacki socjalistów. Chętnie natomiast uzgadniali treści swego programu z katolicyzmem¹⁹. Zwalczali wszelkie organizacje o strukturze ponadpaństwowej, zwłaszcza masonerię, międzynarodowy ruch robotniczy i międzynarodowy kapitał. Dostrzegając uwikłanie Żydów w struktury międzynarodowe, dostrzegali sprzeczność interesów między nacjonalizmem polskim a nacjonalizmem żydowskim, toteż program wszechpolaków odznaczał się antysemityzmem.

Po uzyskaniu niepodległości przez Polskę, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, idee Ligi Polskiej kontynuowała Narodowa Demokracja, od skrótu jej nazwy – ND, zwana często endecją. Niekwestionowanym przywódcą i ideologiem polskich nacjonalistów pozostawał wówczas **Roman Dmowski** (1864–1939), wcześniej zwolennik idei solidarności słowiańskiej, wyrażonej przez ruch neosławistyczny, później zaś bojowego nacjonalizmu polskiego odrzucającego zdecydowanie wpływy niemiecko-austriackie w Polsce. Po przewrocie majowym w 1926 r. Dmowski utworzył Obóz Wielkiej Polski – organizację skupiającą nacjonalistów polskich przeciwstawiających programowi federalizmu Józefa Piłsudskiego – własny program jednolitego państwa polskiego asymilującego mniejszości narodowe, z wyjątkiem Żydów. W nacjonalistycznym programie Romana Dmowskiego przewijały się idee prokatolickie, ale jednocześnie antysemityczne, antygermańskie, antydemokratyczne i antysocjalistyczne. Do najważniejszych jego prac wyrażających najpełniej sens nacjonalizmu polskiego należą: *Myśli nowoczesnego Polaka* (1903), *Niemcy, Rosja i sprawa polska* (1908), *Polityka polska i odbudowanie państwa* (1925), *Świat powojenny i Polska* (1921)²⁰. W latach międzywojennych socjalizm Dmowskiego trafiał do przekonania niektórych kręgów burżuazji, drobnomieszczaństwa i ziemiaństwa. Nawiązywali do niego nacjonałiści polscy i później, po II wojnie światowej, nacjonałiści z kręgów Konfederacji Polski Niepodległej i ostatnio Ligi Polskich Rodzin oraz Prawa i Sprawiedliwości.

¹⁸ P. Eberhardt, *Twórcy polskiej geopolityki*, Kraków 2006, s. 21–61.

¹⁹ B. Grott, *Nacjonalizm Chrześcijański*, Krzeszowice 2006, s. 60 i n.

²⁰ R. Dmowski, *Wybór pism*, Warszawa 1990.

8. Podsumowanie i konkluzje

Uważa się powszechnie, że rozprzestrzenianie się procesów globalizacyjnych w świecie, łączności między różnymi społeczeństwami przez handel, migracje, turystykę, masową komunikację spowoduje erozję tożsamości narodowych. Rozwój instytucji służących międzynarodowemu i globalnemu zarządzaniu doprowadzi, wraz z globalizacją rynków, do osłabienia roli państw, ale nie należy przyjmować radykalnych założeń zniknięcia państwa narodowego. Integracja prowadzi do reakcji przeciwnej w postaci fragmentaryzacji (Europa regionów), a niektóre z procesów uznawanych za część globalizacji wiążą się z narzucaniem wartości i interesów jednego państwa (mocarstwa) innym. Globalizacja będzie zatem procesem, któremu towarzyszyć będą tendencje odśrodkowe, prowadzące do podziałów, tak jak działo się to w całej dotychczasowej historii. Podobnie jak w przypadku nacjonalizmu sposób dokonania i interpretowania tych podziałów może być równie dobrze wspierany przez sam system międzynarodowy. Z drugiej strony, możliwy jest także zwrot w kierunku umiędzynarodowienia, zawsze potencjalnie odwracalny, ale niemniej jednak znaczący. Przykładami mogą być integracja europejska, współpraca międzynarodowa w celu zapobiegania wojnom i powstrzymania ich czy też rozwój kosmopolitycznej świadomości i kultury wśród młodszych pokoleń. Z całym prawdopodobieństwem nacjonalizm we wszystkich swoich formach pozostanie elementem bytu każdego narodu, a także systemu międzynarodowego. Jednak podczas gdy nacjonalizm opiera się i sprzeciwia systemowi międzynarodowemu, sam jest także przez niego ograniczany i kształtowany. Nacjonalizm nie jest zatem alternatywą wobec globalizacji, ale jej nieodłączną częścią.

To, jak problem ten zostanie rozwiązany, a także nieunikniona *odmienność* rozwiązań w *różnych* częściach świata, będzie jednym z ważnych zagadnień XXI w.

* * *

Biorąc wszystkie dotychczasowe rozwiązania można problem nacjonalizmu uogólnić i zaprezentować następujące konkluzje:

1. Dopiero w ciągu ostatnich dwóch dekad stosunki międzynarodowe w pełni dostrzegły znaczenie nacjonalizmu.
2. Nacjonalizm jest zarówno sprzeciwem wobec globalizacji, jak i jej produktem.
3. Rozprzestrzenianie się nacjonalizmu jest rezultatem transformacji systemu międzynarodowego w ciągu ostatnich dwóch stuleci.
4. Nacjonalizm stanowi obecnie moralną podstawę państw i systemu międzynarodowego.

5. Nacjonalizm jako ideologia jest pojęciem normatywnym; narody istnieją obiektywnie i powinny posiadać prawo do samostanowienia.
6. Nowoczesne pojęcie nacjonalizmu jest połączeniem: (1) oświeceniowych i liberalnych koncepcji samorządnej społeczności, (2) przyświecającej rewolucji francuskiej idei społeczności równych obywateli, (3) niemieckich koncepcji ludu uformowanego przez historię, tradycję i kulturę.
7. Nacjonalizm wysuwa na plan pierwszy zarówno ideę historii i tradycji, jak i wymóg lojalności.
8. Nacjonalizm ujawnił się najpierw w Europie i obu Amerykach.
9. Po I wojnie światowej upadły wieloetniczne imperia w Europie Wschodniej, a II wojna światowa przyniosła koniec europejskich imperiów w Azji i Afryce.
10. Po ogłoszeniu zasady samostanowienia narodów przez prezydenta Wilsona w 1918 roku nastąpiła dekada konfliktu.
11. Od dwóch stuleci nacjonalizm pozostaje moralną, normatywną, podstawą systemu państw.
12. Nacjonalizm legitymizuje państwo, a równocześnie jest przez nie promowany jako część procesu formowania narodu.
13. Nacjonalizm jest uzasadnieniem secesji i roszczeń terytorialnych.
14. Nacjonalizm jest blisko związany z wojną.
15. Nacjonalizm jest zarówno podstawą, jak i wyzwaniem dla bezpieczeństwa państw.
16. Nacjonalizm może być uznany bądź za zwieńczenie długiego, historycznego procesu rozwoju narodów, bądź za aktualną, nowoczesną reakcję na przemiany społeczne.
17. Istnieją silne argumenty na rzecz zarówno pozytywnego, jak i negatywnego wpływu nacjonalizmu na system międzynarodowy oraz stosunki między państwami.
18. Nacjonalizm jest jedną z wielu możliwych form lojalności i identyfikacji.
19. Nacjonalizm pozostaje istotnym składnikiem relacji między państwami, a także polityki wewnętrznej wielu krajów.
20. Przewidywania poczynione w ciągu minionych 150 lat, głoszące zanikanie nacjonalizmu, okazały się nietrafne.
21. Nacjonalizm jest odpowiedzią na nowy kontekst międzynarodowy. Częściowo korzysta on z rozgoryczenia globalizacją, a częściowo modyfikuje te części swojego programu, które straciły na aktualności²¹.

²¹ R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Kraków 2006, s. 300–323; A. Smith, *Nacjonalizm...*, passim; *Globalizacja polityki światowej...*, s. 643–664.